

Narozrabiał, więc zadzwonił na policję i poprosił, by go ukarano

7 maja 2023

22-latek z Radomia sam wezwał policję po tym, jak wjechał w krawężnik i uszkodził samochód, którym jeździł bez zgody rodziców, bez prawa jazdy i na dodatek po alkoholu. Mężczyzna postanowił sam poddać się karze, a policjanci chwalą jego zachowanie.

Radomscy policjanci postanowili opowiedzieć o sprawie, by zwrócić uwagę na właściwą postawę młodego radomianina. „Takich przestępców, to my lubimy. Rzadko spotykamy się z tak daleko idącą uczciwością wśród kierujących, którzy popełniają przestępstwa i wykroczenia drogowe” – podkreśliła sierż. sztab. Dorota Wiatr-Kurzawa z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

„Chyba jestem tym wyjątkowym” – powiedział zdziwionym jego postawą policjantom skruszony 22-latek.

Młody mężczyzna, po wykonanym telefonie na numer alarmowy 112, spokojnie czekał na mundurowych przed zaparkowanym samochodem. „Stanowczo oświadczył, że przyznaje się do kierowania pojazdem, jest nietrzeźwy i nie ma prawa jazdy. Auto zabrał bez zgody właścicieli, czyli swoich rodziców, i w dodatku uszkodził je przez nieumiejętną jazdę, a teraz chce zostać za to ukarany” – zrelacjonowała policjantka.

Przedstawicielka radomskiej „drogówki” zaznaczyła, że zdziwienie mundurowych było tym większe, że mężczyzna całkowicie zdawał sobie sprawę z popełnionych przestępstw i wykroczeń oraz odpowiedzialności karnej, a nawet tłumaczył swojej matce, która przybyła na miejsce, że „musiał zgłosić się na policję, aby mieć czyste sumienie”.

Teraz młody radomianin odpowie za swoje czyny przed sądem. Policjanci mają jednak nadzieję, że fakt, iż sam zgłosił się do organów ścigania, zostanie uwzględniony jako okoliczność łagodząca. „Radomska drogówka popiera uczciwość kierującego i służy pomocą w podobnych przypadkach” – podsumowała policjantka.

Autorstwo: JA

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)